

Kraków, 05. 09. 2016 r.

Dr hab. Kinga Nowak
Ul. Śliczna 12a/67
31-444 Kraków

Wydział Malarstwa
Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
Pl. Matejki 13
31-157 Kraków

**Recenzja pracy doktorskiej
mgr. Pawła Szeibla pt. „Roślina jako medium w kreowaniu interdyscyplinarnych
działań z pogranicza instalacji, malarstwa oraz video”.**

Pan Paweł Szeibel urodził się 18 lipca 1983 roku w Zabrze. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach na Wydziale Artystycznym w 2008 roku z wynikiem celującym.

Praca dydaktyczna i osiągnięcia artystyczne

Paweł Szeibel swoją pracę pedagogiczną na stanowisku instruktora rozpoczął w 2011 roku. Od 2013 roku jest zatrudniony na stanowisku asystenta. W latach 2006–2007 studiował na Universidad de Castilla-La Mancha w Hiszpanii. Dyplom z wyróżnieniem obronił w 2008 roku w pracowniach malarstwa prof. Jacka Rykały oraz Nowych Mediów prof. Mariana Oslisła. Obecnie pracuje na stanowisku asystenta w Katedrze Malarstwa w prowadzonej przez dra Jakuba Adamka pracowni malarstwa dla studentów I roku w ramach pracowni kształcenia podstawowego.

Postawę artystyczną Pawła Szeibla wyróżnia bardzo duże zaangażowanie i aktywność organizacyjna i wystawiennicza w ramach uprawianej przez niego dziedziny sztuki, jaką jest bioart. Był pomysłodawcą i uczestnikiem kilkunastu warsztatów realizowanych z szeregiem znaczących instytucji kultury, m.in. z Medialabem Katowice, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Centrum Sztuki WRO, Galerią Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach, Stowarzyszeniem Architektów Polskich o/Katowice. Jest stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałka Województwa Śląskiego. Uczestniczył w projekcie „C.O.A.L. from Carboniferous to Open-Eyed Artists on Landscape” organizowanym z Rondem Sztuki w Katowicach, polegającym na interpretacji przez artystów i naukowców postindustrialnego krajobrazu Polski, Niemiec oraz Francji. Był koordynatorem wystawy „Ogrody Japonii” w Śląskim Ogrodzie Botanicznym oraz współkoordynatorem projektu badawczo-artystycznego „Mój kawałek ogrodu” polegającego na przeprowadzeniu warsztatów na terenie dziecięcych oddziałów onkologicznych w Chorzowie, Katowicach i Zabrze w 2015 roku. Jest również jednym z pomysłodawców projektu „Pracownia sezonowa”, realizowanego w ramach badań naukowych Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Wystawy indywidualne, których był autorem to m.in. pokaz filmu wideo „Last shot” w Muzeum Śląskim w 2013 roku, realizacja w Galerii Extravagance w Sosnowieckim Centrum Sztuki pt. „Przodem do światła” w 2010 roku, oraz wystawa „Pomiędzy” w Galerii Rondo Sztuki w Katowicach w 2009 roku.

Pan Paweł Szeibel ma w swoim dorobku ponad dwadzieścia wystaw zbiorowych. To projekty realizowane w Katowicach (BWA), Poznaniu (Galeria Aula), Gdańsku (Zbrojownia Sztuki), Sosnowcu (Centrum Sztuki Zamek Sielecki), Krakowie (Zbiornik Kultury),

Wrocławiu, Zabrzu, Słupsku (Galeria Bałtycka), ale także w Niemczech w Dortmundzie, we Francji w Lille i Loose-en-Gohelle, a także na Słowacji, w Czechach i Białorusi (Instytut Polski w Mińsku).

Prace Pawła Szeibla wpisują się swoim utylitarnym charakterem w nurt aktualnej sceny artystycznej. Poprzez wykazaną powyżej dużą aktywność wystawienniczą, udaje się mu dotrzeć ze swoją pasją i twórczym działaniem do szerokiej publiczności, która, m.in. poprzez formę warsztatów, jest nie tylko odbiorcą, ale aktywnym uczestnikiem.

Ocena pracy doktorskiej

Nie sposób mówić o pracy doktorskiej Pawła Szeibla w oderwaniu od jego dotychczasowej działalności artystycznej. Pokażna dokumentacja dorobku, z którą miałam możliwość się zapoznać buduje obraz osoby pełnej pasji i bardzo silnie zaangażowanej w swoją działalność. Przedstawiony do oceny cykl obrazów jest wynikiem pewnej refleksji, i zrewidowania jego poprzednich działań społecznych i działań w przestrzeni miasta, wpisujących się w tendencje pro-ekologiczne i pro-społeczne oraz stojących w opozycji do wyniszczania zieleni w miejskich aglomeracjach. Ten aktywizm, tworzenie nowych platform skierowanych na ekologię, uświadamianie że żyjemy w systemie, a nie w oderwaniu od niego, rozwijają świadomość społeczną. Poprzez warsztaty Paweł Szeibel próbuje przywrócić ten naturalny porządek i harmonię, jednocześnie łączy ludzi i daje im możliwość zbudowania relacji, które nierzadko są zrywane właśnie poprzez rozwój cywilizacji. Ujawnia się w tym działaniu jego troska o człowieka i o przyrodę. Jest w postawie i pracy Pawła Szeibla afirmacja utopii. Utopijne jest budowanie ogrodu zimowego w środku miasta, utopijne pielęgnowanie w naszym klimacie tropikalnych roślin, utopijna i idealistyczna jest wreszcie chęć zmiany myślenia społeczeństwa nastawionego na rozwój technologii, przemysłu, na zysk i konsumpcję. Aktywizm poparty wiedzą i doświadczeniem zaczerpniętym z własnej pasji ogrodniczej i botanicznej – może się wydawać, że nie przynosi wymiernych efektów – tyle jest w tej dziedzinie do zrobienia. Jednak działania te rozwijają rodzaj świadomości, która, choć nie daje natychmiastowych efektów, w przyszłości może zaowocować budowaniem i kreowaniem lepszej przestrzeni wokół nas.

Podejście do działalności artystycznej i botanicznej Pawła Szeibla nie jest estetyczne, a eksperymentalne. Jego ogród, będący miejscem pracy, to przede wszystkim przestrzeń służąca konceptualnej refleksji: Autor przygląda mu się, obserwuje procesy i zależności. Wybudowana przy rodzinnym domu pracownia pełni rolę warsztatu i laboratorium, a także obserwatorium. Stała się też scenariem dla powstałego cyklu obrazów, będącego przedmiotem rozprawy doktorskiej. Być może pojawił się punkt zatrzymania, w którym działanie kolektywne wymagało zawieszenia. Sięgnięcie do warsztatu malarskiego wydaje się naturalne. Elementem spajającym pasję botaniczną i praktykę malarską jest urządzenie do obserwowania roślin, będące częścią pracy doktorskiej. Jego podwójne zastosowanie, do obserwacji botanicznej i malarskiej dobrze pokazuje jak silnie te dziedziny potrafią się przenikać.

Poczucie niedosytu wiedzy, wysokie wymagania wobec swojej botanicznej i artystycznej praktyki wymogły na Autorze zmianę w obrębie środków wyrazu. Ta postawa, zwróciła go właśnie ku malarstwu. Postawę ogrodnika, podobnie jak artysty, musi cechować cierpliwość, zdolność obserwacji, wiedza techniczna i intuicja. Aby zachować progres, niezbędna jest refleksja. Jak pisze: „Obraz jest próbą przeprowadzenia analizy i kontemplacji nad procesami biologicznymi zachodzącymi w naturze.” Cenniejsze jest dla niego przeanalizowanie błędów, niż bezkrytyczna afirmacja. Paweł Szeibel stworzył serię płócien, których tematem są zdarzenia, a właściwie niepowodzenia związane z uprawą poszczególnych gatunków roślin. Rozliczenie poprzez malarstwo jest zrozumiałe, to praca

w samotności i skupieniu. Choć idea prac koncentruje się na porażkach, same obrazy odbieram jako bardzo udane. Te sytuujące się w nurcie fotorealizycznym płótna są powściągliwe, zarazem swobodnie malowane, utrzymane w spójnej, oszczędnej i wyszukanej gamie kolorystycznej, w której przeważają kolory ziemi: szarości, czernie, brązy, żółcienie i chłodne zielenie. Stonowane, przeniknięte rozproszonym światłem kompozycje, których przedmiotem są opuszczone, pojedyncze, często zaschnięte rośliny, mimo różniacej je tradycji malarskiej, przywołują echa obrazów Jacka Sienickiego. Swoją gamą kolorystyczną i charakterystycznym, delikatnie wyblakłym światłem, fragmentarycznością kompozycji, a także podjętą tematyką wanitatywną, ukazaniem choroby i rozkładu, wpisują się w obszar współczesnego malarstwa mający swoje źródła w twórczości Luca Tuymansa.

Szeibel przygląda się owym zjawiskom związanym z hodowlą flory zdystansowanym okiem badacza. W teoretycznej części rozprawy doktorskiej dokładnie opisuje zdarzenia i idee stojące za każdym z poszczególnych obrazów. Łacińskie nazwy roślin służą często za ich tytuły. Przestrzeń zminimalizowana jest zazwyczaj do podłogi i ściany, ewentualnie fragmentu okna. Paweł Szeibel przedstawia nasiona nie zasiane w odpowiednim momencie, z których miała powstać łąka, przerwany wyjazdem eksperyment z drzewkiem bonsai czy bezskuteczną próbę utrzymania przy życiu bożonarodzeniowego świerku. Niektóre z obrazów z kolei zapowiadają dopiero niepowodzenie. Widzimy egzotyczne opakowanie rośliny, jednak przestrzeń w której się ona znajduje dobitnie pokazuje, że klimat nie będzie sprzyjał jej rozwojowi. Widać szare światło za oknem, czuć chłód. Zapakowana w foliowym worku odmiana winorośli, zwana „Solaris” wprawdzie przyjęła się, ale czy zdoła się utrzymać? Niektóre tegoroczne owoce zaatakowała pleśń. Wspomniany obraz „Suchy sierpień” ukazujący obumarłe kikuty drzewka bonsai przywodzi na myśl kadry z „Czerwonej pustyni” Antonioniego, zamiast kominów widzimy karłowate drzewko w doniczce przypominającej trumnę. Kompozycja poprzez prostotę i oszczędność środków działa monumentalnie i ma dużą siłę wyrazu. Właściwie każdy z prezentowanych obrazów w jakiś sposób dotyczy śmierci. Kikuty, zeschnięte nasiona, kopanie dołu, roślina w foliowym worku, doniczka-trumna, wyrwane z ziemi liście, które musiały zostać rozsądzone, bo zabierały sobie przestrzeń, to wszystko metafory, które Paweł Szeibel stosuje, by opowiedzieć coś więcej, niż historię kilku roślin. Z obrazów wyłania się człowiek w relacji do drugiego człowieka i do otaczającego go świata, człowiek widziany jako szkodnik, niefrasobliwy, nieuważny ogrodnik, który przez swoją niewiedzę, czy zaniechanie przyczynia się do obumierania i destrukcji.

Konkluzja

W postawie i praktyce artystycznej Pawła Szeibla mamy do czynienia z umiejętnością łączenia dyscyplin, umiejętnością pracy organizacyjnej i zespołowej oraz indywidualnej. Te cechy w połączeniu z dużą dbałością o jakość artystyczną i jakość techniczną realizacji, innowacyjnością, otwartością, ciekawością eksperymentatora i badacza, przedstawiają w osobie doktoranta interesującego artystę i cennego pedagoga. Analizując pracę doktorską Pawła Szeibla, jego osiągnięcia i drogę twórczą, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że doktorant zaprezentował oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, wykazał wiedzę teoretyczną w dziedzinie sztuki plastycznej w dyscyplinie artystycznej sztuki pięknej, oraz posiada umiejętności do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. Jednocześnie z pełnym przekonaniem stwierdzam, że zarówno dorobek mgr. Pawła Szeibla jak i jego osiągnięcia uzasadniają nadanie mu stopnia doktora sztuki w dziedzinie: sztuki plastycznej w dyscyplinie artystycznej: sztuki pięknej.

Kinga Nowak

